

POSTANOWIENIE

Dnia 20 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Zabłocki (przewodniczący)

SSN Michał Laskowski (sprawozdawca)

SSN Dorota Rysińska

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Aleksandra Herzoga
w sprawie K. B., T. R. skazanych z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 20 marca 2015 r.,
kasacji, wniesionych przez obrońców skazanych
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 23 stycznia 2014 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w R. z dnia 18 kwietnia 2013 r.,

- 1. oddała obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciąża skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w R., wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2013 r., uznał K. B. i T. R. za winnych tego, że w dniu 26 czerwca 2007 r. w miejscowości Z., działając w wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami i pod ich kierownictwem, z pomocą kolejnej ustalonej osoby, chcąc dokonać uszkodzenia ciała J. K., wzięli udział w jego pobiciu, podczas którego wielokrotnie uderzali pokrzywdzonego ze znaczną siłą metalowym kątownikiem i metalową rurką w kończyny górne i dolne oraz 6 razy w głowę, czym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, w następstwie czego J. K. doznał obrażeń ciała w postaci licznych,

opisanych w wyroku obrażeń ciała, w tym między innymi wieloodłamowego złamania kości skroniowej i ciemieniowej z cechami wgłobienia odłamów kostnych, złamania stoku po stronie lewej, złamania lewego łuku jarzmowego i podstawy piramidy lewej kości skroniowej oraz złamania prawej kości ciemieniowej, co skutkowało rozstrojem zdrowia i naruszeniem czynności narządu ruchu oraz ośrodkowego układu nerwowego na czas trwający dłużej niż siedem dni, przy czym K. B. i T. R. działając wspólnie i w porozumieniu usiłowali pozbawić życia J. K., przewidując taką możliwość i na to się godząc, co jednak nie nastąpiło, z uwagi na udzieloną pokrzywdzonemu pomoc medyczną, to jest za winnych przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za przestępstwo to wymierzył im kary po 8 lat pozbawienia wolności.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych.

Obrońca K. B. sformułował w apelacji zarzuty błędnych ustaleń faktycznych, w tym zarzut błędnego ustalenia, że oskarżony ten, dokonując pobicia J. K. działał z zamiarem ewentualnym zabójstwa, to jest przewidywał i godził się na wystąpienie skutku w postaci śmierci pokrzywdzonego. W apelacji obrońcy K. B. sformułowano nadto zarzuty obrazy szeregu przepisów postępowania. W konkluzji tej apelacji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a ewentualnie o zmianę orzeczenia poprzez wyeliminowanie z podstawy prawnej przypisanego oskarżonemu czynu zarzutu usiłowania zabójstwa J. K. i wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Obrońca T. R. zarzucił zaskarżonemu wyrokowi obrazę art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k., a nadto w apelacji jego autorstwa zawarty został zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegającego na uznaniu, że oskarżony dopuścił się usiłowania zabójstwa z zamiarem ewentualnym, co skutkowało wadliwą kwalifikacją czynu, podczas gdy z całokształtu materiału dowodowego, w szczególności z uwagi na brak użycia znacznej siły przy zadanych pokrzywdzonemu uderzeniach oraz odstąpienie od zadawania kolejnych ciosów jednoznacznie wynika, że oskarżony dopuścił się jedynie czynu stypizowanego w art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. Obrońca T. R. wniósł w pierwszej kolejności o zmianę zaskarżonego wyroku przez zmianę

kwalifikacji zarzucanego czynu na art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. i wymierzenie kary pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. obrońca wniósł ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 23 stycznia 2014 r., utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasacje od tego wyroku wnieśli obrońcy skazanych K. B. i T. R.

W kasacji obrońcy K. B. zarzucono wyrokowi rażące naruszenie art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 9 § 1 k.k., polegające na nieprzeprowadzeniu, wbrew zakresowi zaskarżenia, kontroli odwoławczej błędnej wykładni dokonanej przez Sąd Okręgowy w odniesieniu do unormowań dotyczących zamiaru wynikowego zabójstwa, polegających na przyjęciu, iż kryterium decydującym o jego wystąpieniu jest ocena prawdopodobieństwa wystąpienia skutku w postaci zgonu pokrzywdzonego, a także uzależnienia kształtu płaszczyzny woluntatywnej wyłącznie od podjęcia przez skazanych działań mających na celu jego zmniejszenie. W kasacji sformułowano ponadto zarzut rażącej obrazy prawa procesowego, mającej istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia, to jest naruszenia art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., polegającej na przeprowadzeniu kontroli instancyjnej z pominięciem wszystkich istotnych okoliczności ujawnionych na rozprawie przez Sąd pierwszej instancji, a zwłaszcza opinii biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w L. Z zarzutem tym powiązany jest kolejny zarzut kasacji obrońcy skazanego K. B., to jest zarzut rażącej obrazy prawa procesowego, mającej istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia, to jest naruszenia art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k., polegającej na przeprowadzeniu wybiórczej kontroli instancyjnej z pominięciem zasady rozstrzygania niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, a w szczególności w odniesieniu do opinii biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w L.

Obrońca K. B. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W kasacji obrońcy skazanego T. R. zarzucono wyrokowi Sądu Apelacyjnego rażące naruszenie następujących przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia:

- art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 9 § 1 k.k., polegające na nieprzeprowadzeniu, wbrew zakresowi zaskarżenia, kontroli odwoławczej błędnej wykładni dokonanej przez Sąd Okręgowy w odniesieniu do unormowań dotyczących zamiaru wynikowego zabójstwa, polegających na przyjęciu, iż kryterium decydującym o jego wystąpieniu jest ocena prawdopodobieństwa wystąpienia skutku w postaci zgonu pokrzywdzonego, a także uzależnienia kształtu płaszczyzny woluntatywnej wyłącznie od podjęcia przez skazanych działań mających na celu jego zmniejszenie,

- art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., polegające na przeprowadzeniu kontroli instancyjnej z pominięciem wszystkich istotnych okoliczności ujawnionych na rozprawie przez Sąd pierwszej instancji, a zwłaszcza opinii biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w L.,

- art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k., polegające na przeprowadzeniu wybiórczej kontroli instancyjnej z pominięciem zasady rozstrzygania niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, a w szczególności w odniesieniu do opinii biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w L.,

- art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 k.p.k., polegające na nieprzeprowadzeniu, wbrew zakresowi zaskarżenia, kontroli odwoławczej wykonania przez Sąd Okręgowy wytycznych i zapatrywań Sądu odwoławczego w zakresie ustalenia przez Sąd pierwszej instancji zamiaru z jakim działali sprawcy.

Obrońca T. R. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w pisemnych odpowiedziach na kasacje wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Obie kasacje oddalone zostały jako oczywiście bezzasadne, co zgodnie z treścią art. 535 § 3 k.p.k. uprawnia do odstąpienia od sporządzania pisemnego

uzasadnienia. Sąd Najwyższy uznał jednak, że uzasadnienie to powinno zostać sporządzone w odniesieniu do zawartych w obu kasacjach zarzutów dotyczących akceptacji przez Sąd odwoławczy ustaleń w zakresie przypisanego skazanym działania z zamiarem ewentualnym zabójstwa J. K.

Na wstępie zauważyć trzeba, że już w apelacjach obrońców sformułowano zarzuty dotyczące zamiaru przypisanego obu oskarżonym jako zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych. Zarzuty te, choć w nieco zmienionej formie, zostały powielone w kasacjach. Z treści art. 523 § 1 k.p.k. i z ugruntowanej linii wielokrotnie publikowanych orzeczeń Sądu Najwyższego wynika, że skuteczną podstawą kasacji może być wyłącznie wykazanie rażącego naruszenia prawa. Nie można natomiast opierać zarzutu kasacji wprost na błędach w ustaleniach faktycznych dokonanych w sprawie. Skrótowno podkreśla się w związku z tym, że Sąd Najwyższy orzekający jako sąd kasacyjny jest „sądem prawa”, a nie „sądem faktów”. Tymczasem sfera ustaleń dotyczących zamiaru sprawcy jest sferą dotyczącą prawidłowości ustaleń faktycznych, która w zasadzie nie podlega kontroli kasacyjnej. Sąd Najwyższy, orzekając w sprawie K. B. i T. R. nie chciał jednak poprzestać na tej konstatacji i to z dwóch powodów.

Po pierwsze, ustalanie zamiaru sprawców w podobnych sprawach jest z reguły trudnym zadaniem dla sądów i może wiązać się z rażącym naruszeniem prawa. Wtedy, gdy zamiar towarzyszący sprawcy lokuje się na granicy pomiędzy spowodowaniem ciężkich obrażeń ciała, dokonaniem pobicia ze skutkiem śmiertelnym albo zabójstwa z zamiarem ewentualnym, sądy nie mogą poprzestawać na deklaracjach wynikających z wyjaśnień oskarżonych i na ustaleniu skutku ich zachowań, ale muszą poddawać wnikliwej analizie sposób działania sprawców, rodzaj użytych narzędzi, siłę i liczbę zadawanych uderzeń, część ciała, w którą godzą etc. Trudności w tej materii stały się w rozpoznawanej sprawie przedmiotem nie tylko zarzutów apelacji i kasacji, ale także powodem, dla którego uchylono pierwszy wyrok wydany w sprawie przez Sąd Okręgowy.

Drugim z powodów, dla którego zdecydowano o potrzebie sporządzenia w części pisemnego uzasadnienia wyroku jest *sui generis* niedoskonałość wywodów Sądu Apelacyjnego zawartych na stronach 6 i 7 uzasadnienia, która wywołała

przedstawiane w kasacjach wątpliwości. W ocenie Sądu Najwyższego nie świadczy ona o wadliwości orzeczenia, a jedynie wymaga wyjaśnienia.

Odnosząc się ogólnie do kwestii przypisanego sprawcom zamiaru nie sposób podważyć rozumowania sądu pierwszej instancji, podzielonego przez sąd *ad quem*, opierającego się na analizie ustalonego sposobu działania K. B. i T. R., polegającego w krytycznej fazie zdarzenia na zadawaniu uderzeń metalową rurką i kątownikiem w głowę pokrzywdzonego. Jak ustalono obaj sprawcy zadali sześć takich uderzeń, powodując opisane w wyroku złamania kości czaszki z wgłobieniem i wystąpieniem krwiaków i stłuczeń płatów mózgu. Z opinii biegłych wynika, że były to uderzenia zadane ze znaczną energią i głównie szczęśliwy zbieg okoliczności spowodował, że następstwa urazu głowy nie przebiegały u J. K. typowo i pokrzywdzony nie tylko przeżył, ale i skutki zdarzenia, aczkolwiek dolegliwe, nie są u niego tak ciężkie jak w podobnych przypadkach. W tym kontekście za niezbyt szczęśliwe uznać trzeba przyjęcie przez Sąd Okręgowy w opisie czynu przypisanego oskarżonym, że śmierć J. K. nie nastąpiła „z uwagi na udzieloną pokrzywdzonemu pomoc medyczną”. Nie lekceważąc wartości udzielonej pomocy, na podstawie stwierdzeń biegłych uznać raczej trzeba, że bardziej trafne było zawarte w treści zarzutu aktu oskarżenia stwierdzenie, że sprawcy „zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na przeżycie pokrzywdzonego mimo doznanych obrażeń czaszki zazwyczaj powodujących zgon”. Kwestia ta nie została jednak podniesiona w żadnej z kasacji, a brak podstaw do orzekania poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego zaznaczono, że sfera woli sprawcy jest mniej istotna od sfery intelektualnej (s. 6 *in fine*) oraz (s.7), że ustalając zamiar ewentualny odpowiedzieć należy w oparciu o ustalone fakty na dwa pytania. Po pierwsze, czy sprawca uświadamiał sobie wysoki stopień niebezpieczeństwa swojego działania dla życia pokrzywdzonego oraz po drugie, czy podjął działania mające zmniejszyć nastąpienie skutku. Na pierwsze z tych pytań Sąd odpowiada następnie pozytywnie, a na drugie negatywnie. Powyższe fragmenty uzasadnienia wyroku stanowiły podstawę sformułowania przez obrońców pierwszego (zresztą identycznego w treści) zarzutu w obu kasacjach. Przyznając, że sama treść powyżej przytoczonych stwierdzeń może budzić wątpliwości

podkreślić trzeba, że lektura całości uzasadnienia prowadzi do wniosku, że rozumowanie sądu było prawidłowe, a sąd wziął pod uwagę zarówno wolę sprawców (i to w toku całego zdarzenia, w tym zwłaszcza w jego końcowej fazie), jak i wyjaśnił, co miał na myśli odpowiadając na drugie z zadanych pytań. Sąd nie odnosił się bowiem do zachowania sprawców po zdarzeniu. Często zachowanie to (próba udzielenia pomocy, zmniejszenia skutków itd.) stanowi przedmiot oceny w kontekście ustaleń co do zamiaru.

Sąd Apelacyjny, odnosząc się do działań mających zmniejszyć nastąpienie skutku brał pod uwagę to, że żaden przeciętny człowiek, w tym sprawcy, nie może tak miarkować siły zadawanych w głowę metalowymi przedmiotami uderzeń, aby godzić się jedynie na spowodowanie ciężkich obrażeń ciała, wykluczając śmierć ofiary (zob. s. 8 uzasadnienia). Aspekt wolicjonalny rozpatrywany był zatem w kontekście działań w trakcie zadawania przez sprawców uderzeń w głowę pokrzywdzonego. Należy zgodzić się z wnioskiem Sądu Apelacyjnego i uznać, że tego właśnie dotyczą wcześniej cytowane fragmenty uzasadnienia, które stały się podstawą sformułowania bezzasadnych zarzutów obu kasacji.

Przy takiej ocenie przedmiotowych zarzutów możliwe było orzeczenie jak w części dyspozytywnej.